**Stojestoje stoję ...**

**(wszystkie piosenki są na stronie/kącik nauczycielski/jaroslawagacinski**

**Mówimy do mikrofonów!!!**

**Występ: Piątek: 8.30 sala C**

***Z różnych stron Sali idą ludzie (parami) zmierzając na scenę (Betlejem).***

***Rozmawiają, mają problem, żeby dotrzeć i dać się zapisać. Pośród „sztucznego tłoku” WSZYSCY wchodzimy z różnych stron na scenę. Przechodzimy obok siebie udając prowadzenie rozmów. Natalia i Ignaś mają być słyszalni!***

**Scena 1 W drodze do Betlejem**

*Na środku sceny stoi napis: Spis ludności. Zapraszamy, obok hotele z napisami wolne miejsca, co chwilę zmieniana na „zajęte”.*

**Gość 1 – Natalia**

- zapraszam do mnie mam jeszcze parę wolnych miejsc. Za chwilę nic nie będzie, dosłownie ostatnie…

**Gość 2 - Ignaś**

- u mnie jeszcze kilka, albo nawet kilkanaście miejsc… zapraszam

***Wszyscy opuszczają scenę przechodząc na prawą stronę (patrząc od strony widowni). Spuszczają głowę i stoją. Na środku sceny zostają: Natalia, Ignaś i Oliwier.***

 Ol Ig Na aktorzy

**Żołnierz 1 – Oliwier (dość ostro!)**

- przechodzić szybciej, bo my też chcemy w końcu wrócić do domu, czy tam do koszar…

***Krzyś i Emilka i Mateusz odchodzą na miejsce aktorów***

Gość 1

- Nie mam pomysłu, co robić…ludzie wciąż idą i idą i nie widać końca tych podróżników

Gość 2

- Tak, dużo ich…a jak myślisz, dla wszystkich starczy miejsca?

Gość 1

Nie ma mowy, zobacz tamtych idą z jakimiś tobołkami, materiałami

Żoł

- nie blokujcie przejścia, odstawiacie jakieś przedstawienie czy co? Nie ma na co patrzeć, trzeba zakończyć ten dzień i już do niego nie wracać. I przestańcie wracać z jakimiś tu proroctwami żydowski, że na coś czekacie. Ja czekam na koniec służby na dobre miejsce w gospodzie,

***Macha ręką i odchodzi do pozostałych aktorów***

Gość 1

- Dobrze już dobrze, rozumiemy … (*do kolegi*) Patrz, a tamten, to nawet wiezie cały sklep...to chyba sklep spożywczy, czy jakiś tam

Gość 2

- O ! a widzisz tamtych, a to żołnierze, przy takim świetle, to ledwo widzę

Gość 1

- Dużo coś tych żołnierzy

Gość 2

- Tak, bo ludzie mówią, że taki spis to dobry biznes, ale tez i okazja dla złodziei.

Gość 1

- Nigdy nie wiadomo, kto się zjawi, czy święty, czy bandyta

Gość 2

- Ja bardziej spodziewałbym się tutaj niezłego bałaganu i mnóstwa złodziei i bandytów niż świętych

Gość 1

- Święci! Omijajcie może Betlejem, bo nic dobrego was tutaj raczej nie spotka

Gość 2

- Na pewno się wszyscy nie zmieszczą

Gość 1

- O popatrz na tamtych np. gdzie ludzie wybierają się w takim stanie w podróż: kobieta w ciąży i jakiś mężczyzna rozglądający się dookoła.

Gość 2

- A słyszałem nawet, że maja się pojawić jacyś bogaci panowie jadący na …

Gość 1

-Na czym?

Gość 2

- Nie uwierzysz…

Gość 2

- Na wielbłądach i koniach

Gość 2

- I jeszcze pełno tych pastuchów niezbyt ładnie pachnących

***Wszyscy aktorzy wychodzą na scenę znów robiąc „sztuczny tłok”. Chodzą między sobą udając rozmowy. Są bardzo zajęci swoimi sprawami.***

Gość 1

- No to będzie niezłe zamieszanie

Gość 2

- Już jest

**Natalia**

**Dokąd idziesz, dokąd ciągle zmierzasz?**

**Wszyscy ludzie idą, biegną, pędzą**

**Ignaś**

**Dokąd idziesz, dokąd ciągle zmierzasz?**

**Czy bogactwo masz, czy żyjesz nędzą**

***Wszyscy staja w jednej linii obok stojących już Ig i Na***

**Natalia**

**Dokąd patrzysz, w jakie drzwi zapukasz?**

**Te otwarte domy to jest ściema**

**Ignaś**

**Gdzie dla siebie dzisiaj domu szukasz**

**Bo dla ciebie miejsca tutaj nie ma**

**Emilia**

**Idę tu, idę tam**

**Pełno ludzi wszędzie mam**

**Mateusz**

**Idę tu, idę znów**

**Gdzie mam kroczyć, powiedz, mów 2 x**

***Wszyscy powtarzają refren***

***Emilia***

***Jedne drzwi, drugie drzwi***

***Kto odpowie dzisiaj mi***

***Mateusz***

***Idę tu, idę tam***

***Przecież jakiś cel …na pewno mam***

***Wszyscy powtarzają refren, po czym wracają na miejsce po prawej stronie. Głowy spuszczone!***

**Scena 2 Józef i Maryja, a właściwie Maryja i Józef**

*Wychodzą z lewej strony sceny. Józef prowadzi Maryję! Uwaga, bo dotychczas, to Maryja „dyrygowała” wędrówką! Chodzicie szukając miejsca. Zaglądacie do różnych miejsc. …jestem zmęczona, może tutaj, popatrz tam, chodźmy …*

 Ma Em

**Józef – Mateusz**

Maryjo, jeszcze trochę, dasz radę

**Maryja – Emilka**

Mówisz to od kilku dni… a mam jakiś inny wybór?

J

Zaraz znajdziemy nocleg

M

Przed nami było tyle innych osób, które przybyły z jeszcze dalszych okolic niż my

J

Nie wierzę, żeby nie dało rady zmieścić jeszcze dwoje ludzi, *uśmiechając się i głaszcząc Maryję …troje ludzi …(do Jezusa*) co nie mój mały człowieczku?

M

Pukasz?

J

Poczekaj, podejdźmy do tej gospody

M

Może znajdziemy tam jakieś wolne miejsca

J

Czy może u Was są jakieś wolne miejsca?

Jaka jest za nocleg cena?

***Chór stoi z opuszczonymi głowami. Podnosi je tylko patrząc strasznie zimnym wzrokiem na publiczność i śpiewając odpowiedź***

Chór

Nie ma nie ma nie ma

M

A może u was znajdzie się wolny pokój

Dosłownie niewielki kąt

Chór

Idźcie idźcie, idźcie stąd

J

Halo, czy ktoś tutaj mieszka

Moja żona rodzi

Chór

Co nas to obchodzi?

M

Dajcie się ogrzać ludzie

Choćby dłonie zmarznięte

Chór

Wszystko jest zajęte

J

Może jakiś korytarz, albo sień

Weźcie chociaż moją żonę

Chór

Idźcie w swoją stronę!

Idźcie w swoją stronę!

**Maryja i Józef**

***Chodzą dalej po scenie i szukają wolnej gospody. To ma trwać ze 30 sekund minimum, nie spieszyć się! W tle gra muzyka. Maryja zaczyna śpiewać, kiedy chce!***

***Em***

**Wszędzie pusto, brak otwartych domów drzwi**

**Zapukajmy razem choćby tam**

**Ma**

**Stoję, pukam, myślę czy to mi się śni**

**Wielu ludzi ale każdy**

**Każdy żyje sam**

***Wszyscy powtarzają podnosząc na ten moment głowy***

**Maryja*(na przemian)- Zobacz tam, w oddali widzę ją***

**Józef *- Mario toż to stajnia jest***

***Jakiś blask i jakaś Boży znak***

***Mario wszystko jakby idzie wspak***

***Pójdźmy tam ja mocno wierzę że***

***Ludzie przecież opuścili …Cię***

***Pomóż mi, podtrzymaj mnie***

***Chodź kochana na mnie oprzyj się***

***Po odśpiewaniu chór „głowy w dół”***

***Muzyka jeszcze gra dając czas na przejście za kurtyną królów i pasterzy!***

**Scena 3 Wchodzą z dwóch stron królowie razem z pasterzami**

***Wchodzą królowie z prawej strony, przyglądają się sobie, tryskają godnoscią i szykiem. Poprawiają swój wygląd i śliczne ubranie. Po 30 sekundach wchodzą pasterze, będący ich odwrotnością. Trzymają pod pachą barana, jeden dłubie w nosie, …prości ludzie. Spostrzegłszy królów patrzą na nich jak na zjawisko…zaczyna żywiołowo Jakub. Królowie odpowiadają głosem intelektualisty, wysławiając się jak najpiękniej…***

 Pat Woj Jul Jak Igor Krz

**Pas 1 – Jakub Sobczak**

- Widziałem anioła

**Król 1–Julia Pływacz**

- Za nim była gwiazda

**Pa 2 – Igor**

- Anioł z Nieba woła

**Król 2 - Wojtek**

-Długa była jazda

**Pas 3 - Krzysiek**

- Król do nas przychodzi

**Król 3–Patryk**

- W księgach wyczytałem

Pas 1

- Mesjasz się narodzi

Król 1

- Zobaczyć go chciałem

Pas 2 (*pokazując w Niebo)*

- Popatrzcie już świeci …

Król 2

- Spójrzcie (*w księgę*), już rozumiem

Pas 3

- Kim jesteście zacni Panowie …Mędrcy, królowie. Nie wiem jak was nazwać

Król 3

- Jesteśmy mędrcami ze wschodu. Jesteśmy już od dawna od bardzo dawna w podróży

I szukamy … ale wy chyba wiecie, Kogo szukamy

Król 1

- A w ogóle kim jesteście, bo pochodnie gasną i niewiele widać

Pas 1

- Zacni panowie jesteśmy pasterzami, o tam niedaleko są nasze owieczki

Pas 2

- I barany

Pas 1

- Tak właśnie chciałem powiedzieć, tam niedaleko są nasze barany

Pas 3

- Nie nasze

Pas 1

- No tak, nie nasze, ale właśnie chciałem powiedzieć, że opiekujemy się nimi dobrze

Pas 2

- Ty się czymś opiekujesz? Ostatnio zgubiłeś nawet całą wypłatę

Pas 1

- Karmię i dbam o owieczki jak o własne dzieci

Pas 3

- Śpisz sobie na polu, a owce same wcinają trawę, ależ opiekun się znalazł!

Pas 1 (*machając ręką*)

- Stałem wtedy oparty o mój kij, gdy zobaczyłem jako pierwszy anioła nad naszym polem

Pas 2

- Kij masz pożyczony od Abrama, bo swój zgubiłeś.

Pas 1

- Zobaczyłem anioła na moim polu …

Pas 2

- To ja pokazałem ci anioła, bo stałeś tyłem i pole tez nie nasze, tylko naszego sąsiada

Pas 1

- No właśnie miałem to powiedzieć, ale wy wciąż mi przerywacie

… Przestańcie się czepiać, właśnie chciałem powiedzieć, że anioł uznał nas za wyjątkowych i nam się objawił

Pas 3

- Tak, tutaj się zgodzę, na pewno taki dziwoląg jak ty jest wyjątkowy

Pas 1

- Właśnie chciałem powiedzieć, że jestem dziwoląg …ale ***Wszyscy w śmiech*.**

Pas 2

- Pierwszy raz powiedziałeś dzisiaj prawdę, ale Zacni Mędrcy, tutaj mój kolega pasterz mówi prawdę, widzieliśmy anioła i powiedział nam…chyba to samo, co wyście odczytali z ksiąg i gwiazd

Król 1

- To niewiarygodne, że ci delikatnie mówiąc prości ludzie odkryli to samo, do czego my dochodziliśmy przez moje żmudne poszukiwania

Król 2

- Nasze żmudne poszukiwania. To od nas najpierw usłyszałeś o księdze Micheasza

Król 1

- Właśnie miałem to powiedzieć, więc przybyliśmy do was znając drogę do nowonarodzonego Króla żydowskiego

Król 3

- Bo ja Ci ją wskazałem na postawie obserwacji gwiazd

Król 1

- No właśnie miałem to powiedzieć, że na gwiazdach znasz się ty najlepiej, ja natomiast umiem wytyczyć drogę według wskazań gwiazdy

Król 2

- Bo ja Cię nauczyłem, jak wytyczać drogę i kierunki świata według ruchów gwiazd

Król 1

- No właśnie miałem to powiedzieć, a wy mi wciąż przerywacie

Nie wypada nam się spierać przy tak prostych ludziach

Pas 1

… Chyba aż tak się nie różnimy

Król 3

Tak…, Bóg zrównał nas z Wami, abyśmy odnaleźli Tego,…który ma zostać odnaleziony

Pas 2

- Ruszamy razem?

Wszyscy

- Ruszamy!

Król 1

- Ale jeszcze jedno … niech inni się o tym nie dowiedzą, że my tak razem…rozumiecie chyba, co nie?

Pasterze

- No dobra … Pas 1 (ściszonym głosem) to my wejdziemy pierwsi, bo Jezus rodzi się w prostej stajence dobrze?... **śpiewają królowie i pasterze**

***Widziałem anioła – pasterze (na przemian)***

***Za nim była gwiazda - królowie***

***Anioł z Nieba woła***

***Długa była jazda***

***Król do nas przychodzi***

***W księgach wyczytałem***

***Mesjasz się narodzi***

***Mędrca dziś spotkałem (Pasterza spotkałem)***

**Scena 4 Ciche Narodziny**

**Za kotarą:**

**Szamotanie, płacz dziecka, radość Józefa wykrzykującego „Mamy chłopca” Józef głośno!**

Maryja ***głośno***

- Józefie, proszę ciszej, to przecież Cicha noc i święta noc

***Wychodzą ze swoich dotychczasowych miejsc. Żywo, dynamicznie patrząc tam, gdzie mówicie!***

***Reagujecie na swoje słowa, a nie czekacie na swoją rolę!***

Gość 1

- Co to za jasność na Niebie?

Gość 2

- Wydaje się wam, to poświata bijąca od miasta. Tylu ludzi dzisiaj w mieście, że to pewnie światła domów.

Gość 1

- Ale teraz jakby wszystko przycichło. Słyszycie? Nawet psy przestały szczekać

Gość 2

- Słyszę tylko beczenie owiec, jakby gdzie w pobliżu przechodziło jakieś stado, tylko pasterzy nie widzę

Gość 1

- A to, co tam tak błyszczy, to nie jest czasami jakaś ozdoba na głowie? Zobaczcie, to coś przypomina koronę?!

Gość 2

- I jakieś wielbłądy i konie tam w oddali przy tych jaskiniach.

Gość 1

- Siedzimy tu w tej gospodzie, mamy dach nad głową, ale za bardzo nie wiemy, co się tam dzieje.

Żoł 1

- Ja wracam do środka muszę pilnować porządku w środku. Nie warto się wychylać.

Gość 2

- Poczekajcie, pójdźmy za tymi ludźmi za miasto.

Gość 1

- Zauważyliście tę gwiazdę na niebie? Mam wrażenie, że wcześniej jej nie było?

Gość 2

- Wielu rzeczy wcześniej nie było. Nie było takiego tłoku, nie było spisu ludności, nie było okupacji rzymian, nie było tak źle, jak jestteraz …

Gość 1

- Aż się prosi, żeby ktoś przyszedł i zrobił z tym wszystkim porządek

Gość 2

- O tak, stare księgi mówią, że Zbawiciel przyjdzie, muszę sprawdzić w jakim mieście, ale mam wrażenie, że było tam coś o Betlejem

Gość 1

- Co ty? To mielibyśmy pod nosem miasto Zbawiciela i nie wiedzielibyśmy o tym?

Gość 2

- No tak to właśnie działa. Jak jest się blisko, to często się nic nie widzi

Gość 1

- Podejdźmy tam, widzę, że ktoś tam wychodzi… jakaś kobieta z dzieckiem

***Odsuwają się na bok lub kucają, żeby można było zobaczyć Kobiety!***

***Wychodzi 5 kobiet z dzieciątkami. Staja w jednej linii. Julka mówi ¾ i rozchodzicie się na całą scenę powoli zajmując się swoimi dziećmi!***

***Każda po kolei mówi i po ostatniej wszystkie wychodzą za kotarę***

Kob 1

To mój ukochany chłopiec, jest on dla mnie najważniejszy na świecie. Tak długo na Niego czekałam!

Kob 2

Mój mały królewiczu, będziesz radością swojej mamusi przez całe życie. Jesteś wszystkim w moim życiu.

Kob 3

Jaki ty jesteś śliczny i oczywiście najważniejszy dla mnie i dla wszystkich. Jestem taka szczęśliwa, że jesteś tu z nami!

Kob 4

Przyszedłeś tej nocy dla radości swojej mamy i taty. Myślę o tym, co z Ciebie wyrośnie.

Kob 5

Tak długo czekałam na to, aż się zjawisz na świecie. Myślę, że kiedyś jeszcze zadziwi wszystkich.

***Wszyscy wchodzą na scenę (prócz kobiet), jak zwykle chodzą w bardzo krótkim sztucznym tłoku, podchodzą do mikrofonów i dziwiąc się bardzo przekonywająco mówią …***

Gość 1*do siebie i do ludzi*

- Jak rozpoznać, który to Jezus? Macie jakiś pomysł? Jak rozpoznać współcześnie Jezusa?

G 2

- Po czym poznać, czy to ten?

Pas 1

- Tyle jest rzeczy na świecie, tyle znaków. Poprośmy o dowód

Król 1

- A może jeszcze o dowód osobisty i podpis anioła?

Pas 2

- Może jakiś tekst zostawiony przez proroków, może źdźbło ze stajenki

Król 2

- Albo zapach sianka i kawałek żłobu, w którym leżał?

Pas 3

- Albo kawałek blasku gwiazdy betlejemskiej odbijającego się na twarzy chłopca?

Król 3

- Niech pokaże dary od królów

Wszyscy ludzie

- O tak, tak, tak

Żoł

- Myślę jednak, że sami musimy poszukać Jezusa

G 1

- Najpierw zacznijmy od znalezienia Jego Matki

G 2

- Jak znaleźć Jego Matkę, gdzie, kiedy, jak wygląda, po czy poznamy, że to Mama Jezusa?

Pas 1

- Jakie rysy twarzy?

Król 1

- Ile ma lat?

Pas 2

- Myślę, że poznamy ją nie po wyglądzie, ale po tym, że nauczy nas czekać na Jezusa, bo sama czekała

Król 2

- Że sama będzie do Niego prowadzić, bo jest Jej największym skarbem

Pas 3

- Że wskaże nam do Niego drogę

Król 3

- Że pokaże nam gwiazdę wśród mnóstwa błyskotek, które są wśród nas

Pas 1

- Myślę, że tylko przy Maryi poczujemy się jak prawdziwi królowie i równocześnie jak odnalezione owieczki

***Kobiety dołączają (już bez dzidziusiów) do wszystkich i stają po lewej stronie sceny (jak na początku)***

Król 1

- Chyba wiem, gdzie szukać

Pas 2

- A ty?

Król 2

- Czy wiesz, gdzie urodził się Jezus?

Pas 3

- Czy wiesz, gdzie teraz żyje Jezus?

Wszystkie Głosy

- Czy rozpoznałeś już Jezusa?

- Czy wiesz, gdzie jest Jezus?

**Emilia**

**Pomożemy Wam.**

**W tym znaku małego Jezuska**

***(podnosząc do góry małą figurkę Jezuska)*,**

**może łatwiej będzie GO odnaleźć w Waszym życiu**

**Mateusz**

**Weście Go ze sobą i (*bardzo dobitnie!!!)…***

**i szukajcie dalej**

Śpiewamy tak, jakbyśmy mieli … wskrzesić umarłego

CZAD!

Pieśń: ***Szukasz/Znajdę gwiazdę…***

**Szukasz gwiazdy wśród milionów ludzi**

**… choć to wielu nudzi**

**Szukasz gwiazdy choć Niebo zamglone**

**… choć oczy zmęczone**

1. Patrzę w Niebo widzę ziemię

Patrzę w ziemię widzę drogę

A świat cały jakoś drzemie

Czy za gwiazdą ruszyć mogę?

1. Tyle chmur widzę na niebie

I tak mało wciąż mam czasu

Tak mi często jest brak Ciebie

Szukam ciszy wśród hałasu

**Szukam gwiazdy wśród milionów ludzi**

**… choć to wielu nudzi**

**Szukam gwiazdy choć Niebo zamglone**

**… choć oczy zmęczone**

1. Gwiazdy błyszczą wciąż przez wieki

Lecz jest jedna, ja ją widzę

Bóg jest bliski, czy daleki?

A ja szukać wciąż się wstydzę

 **Znajdę gwiazdę wśród milionów ludzi**

**… choć to wielu nudzi**

**Znajdę gwiazdę choć Niebo zamglone**

**… choć oczy zmęczone**

**Zaczynacie**